

Prawdopodobnie od 2011 roku w podnoszeniu ciężarów zmienią się przepisy zawodów ligowych. Autorem nowych zasad jest m.in. Paweł Najdek – trener męskiej reprezentacji polski do lat 20. Na stronie internetowej PZPC można znaleźć krótki artykuł odnośnie zmian w rozgrywkach ligowych.

Treść artykułu poniżej:

-Uważamy, że należy korzystać z sprawdzonych rozwiązań i reformować polski system rozgrywek ligowych tak, aby wykorzystać pełnię potencjału naszej dyscypliny. Chodzi przede wszystkim o to, aby rywalizacja była atrakcyjna dla kibiców i potencjalnych sponsorów. Powiedział Paweł Najdek. Dodał on, że obecne, obowiązujące od lat rozgrywki są bardzo długie, skomplikowane i są trudne do zrozumienia. Kibic nie wie o co w nich chodzi.

Według nowego podziału w ekstraklasie występowałyby 5-6 najlepszych zespołów. Byłoby to, jak piszą autorzy, elita polskich klubów podnoszenia ciężarów. Liga składałaby się z trzech pięciozespołowych grup po jednej w każdej strefie. Podział Polski byłby na północno-zachodnią, północno-wschodnią i południową, w każdej strefie po 5 klubów. Liga 3 grupy w poszczególnych strefach, w przypadku dużej liczby zespołów możliwy jest podział na 2 grupy w każdej strefie.

-W dotychczasowym systemie przeprowadzenie zawodów w grupach po 6 zespołów powodowało, że trwały one po 6-7 godzin. Dodał Paweł Najdek. Był to męczący dla samych zawodników, kibic właściwie nie miał szans na obejrzenie i ciągłe śledzenie rywalizacji. Kibic ma problemy z oglądaniem zawodów sportowych dłużej niż 2 godziny.

Jak podkreślił Paweł Najdek mecze z udziałem ciężarowej elity będą atrakcyjne dla wszystkich. Wyniki i przebieg rywalizacji będzie można szybko przekazać do mediów. Spotkania Tarpana Mroczak Budowlanymi Opoleczy Górnikiem Polkowice będą na pewno atrakcyjne. zakończył Paweł Najdek, pierwszy jedyny Polak, który podrzucił ciężarony. Przypomniał on, że ciekawym systemem rozgrywek ligowych mają Niemcy. U naszych zachodnich sąsiadów jest 8-9 startów ligowych. - Niemożna jednak w wszystkiemu kłopotować bez zastanowienia się. My w naszym kalendarzu możemy poświęcić na ekstraklasę cztery, maksymalnie pięć terminów - powiedział.